

WIADOMOŚCI ARCHIDIECEZJALNE WILEŃSKIE

DWUTYGODNIK KAPŁAŃSKI

Sanctifica eos in veritate. Joan. 17, 17.

Adres Redakcji i Administracji: Wilno, M. Magdaleny 4 (Kurja Metropolitalna)
Konto P. K. O.: Nr. 700.255 — „Wiadomości Archid. Wileńskie" — Wilno
Konto P. K. O.: Nr. 700.262 — „Kurja Metropolitalna Wileńska" — Wilno

Prenumerata: rocznie 12 złotych, półrocznie 6 zł., numer pojedyńczy 50 groszy
Ogłoszenia: 1/1 strony 40 zł., 1/2 strony 20 zł., 1/4 strony 10 zł., 1/8 strony 5 zł.

Rok XII **Wilno, dnia 25 kwietnia 1938 r.** **Nr. 8**

DZIAŁ URZĘDOWY.

ZARZĄDZENIA STOLICY APOSTOLSKIEJ.

Suprema Sacra Congregatio S. Officii.

DECRETUM

Damnatur opus cui titulus „Etudes sur Descartes", auctore L. Laberthonnière.

Feria IV, die 2 Decembris 1936.

In generali consessu Supremae Sacrae Congregationis Sancti Officii E-mi ac Rev-mi Domini Cardinales rebus fidei ac morum tutandis Praepositi, audito RR. DD. Consultorum voto, damnarunt atque in Indicem librorum prohibitorum inserendum mandarunt librum postumum Luciani Laberthonnière, cui titulus:

Etudes sur Descartes, Paris, 1935, cura L. Canet editum.

Et Feria IV, die 6 Januarii 1937, SS-mus D. N. D. Pius Divina Providentia Papa XI, in audientia Exc-mo ac Rev-mo Domino Adsessori Sancti Officii impertita, relatam Sibi E-morum Patrum resolutionem adprobavit, confirmavit et publicari iussit.

Datum Romae, ex Aedibus Sancti Officii, die 9 Januarii 1937.

I. Venturi, Supremae S. Congr. S. Officii Notarius.

(*A. A. S.* 1937, t. XXIX, p. 13).

Suprema Sacra Congregatio S. Officii.

DECRETUM

Feria IV, die 17 novembris 1937.

In generali consessu Supremae S. Congregationis Sancti Officii E-mi ac Rev-mi Domini Cardinales rebus fidei ac morum tutandis praepositi, audito RR. DD. Consultorum voto, damnarunt atque in indicem librorum prohibitorum inserendum mandarunt librum, qui inscribitur:

Ernst Bergmann, *Die natürliche Geistlehre.*

Et sequenti Feria VI, die 19 eiusdem mensis et anni, SS-mus D. N. D. Pius Divina Providentia Papa XI, in solita audientia Exc-mo Domino Adsessori Sancti Officii impertita, relatam Sibi E-morum Patrum resolutionem adprobavit, confirmavit et publicari iussit.

Datum Romae, ex Aedibus S. Officii, die 25 novembris 1937.

I. Venturi, Supremae S. Congr. Officii Notarius.

(*A. A. S.* 1937, t. XXIX, p. 471).

Suprema Sacra Congregatio S. Officii.

DECRETUM

Tres domnatur libri a Petro Martinetti conscripti.

Feria IV, die 1 Decembris 1937.

In generali consessu Supremae Sacrae Congregationis Sancti Officii E-mi ac Rev-mi Domini Cardinales rebus fidei ac morum tutandis praepositi, audito RR. DD. Consultorum voto, damnarunt atque in indicem librorum prohibitorum inserendos mandarunt tres libros a Petro Martinetti conscriptos, quibus tituli:

Ragione e Fede; Gesù Cristo e il Cristianesimo; Il Vangelo con introduzione e note.

Et sequenti Feria V, die 2 eiusdem mensis et anni, Ss-mus D. N. D. Pius Divina Providentia Papa XI, in solita audientia Exc-mo Domino Adsessori Sancti Officii impertita, relatam Sibi E-morum Patrum resolutionem adprobavit, confirmavit et publicari iussit.

Datum Romae, et Aedibus S. Officii, die 3 decembris 1937.

I. Venturi, Supremae S. Congr. Officii Notarius.

(*A. A. S.* 1937, t. XXIX, p. 471).

ZARZĄDZENIA ORDYNARJATU ARCYBISKUPIEGO.

W sprawie zbiórki na „Dar Narodowy" w dniu 3-go maja.

KURJA METROPOLITALNA WILEŃSKA
Wilno, dnia 20. IV. 1938 r. Nr. 10/L.

Na prośbę Komitetu Głównego Obchodu 3-go Maja i Zbiórki na Dar Narodowy w roku bież. J. E. Ks. Arcybiskup-Metropolita polecił PPWW. Duchowieństwu: 1) w dniu 3-go maja roku bież. w kazaniu poruszyć sprawę zbiórki na Dar Narodowy i zachęcić ludność do ofiar na ten cel, 2) współdziałać w Powiatowych, Miejskich i Lokalnych komitetach.

Nabożeństwo w tym dniu należy odprawić stosownie do stat. 541 Synodu z 1931 r. oraz zarządzenia Kurji z dnia 30. III. 1934 r. Nr. 17235 (*Wiad. Arch.* z 1934 r. Nr. 7, str. 107).

Ks. J. Ostreyko
w/z. Kanclerza Kurji.

ZARZĄDZENIA PRAWNO-PAŃSTWOWE.

Wynagrodzenie duszpasterzy nauczycieli religji za nabożeństwa szkolne.

KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO
LWOWSKIEGO WE LWOWIE
Nr. BP-44116/37.

Dnia 15 stycznia 1938.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego pismem z dnia 20 listopada 1937 r. Nr. BP-24456/37 wyjaśniło, że duszpasterzom nauczycielom, uczącym religji w niepełnym wymiarze godzin i pobierającym wynagrodzenie za faktycznie odbytą ilość godzin należy się wynagrodzenie za nabożeństwa szkolne, odprawiane w tych dniach, w których miała się odbyć nauka religji, za czem przemawiają postanowienia § 7 rozporządzenia Ministra W. R. i O. P. z dnia 9. 12. 1926 r. o nauce szkolnej religji katolickiej (Dz. U. R. P. Nr. 1, poz. 9 z 1927 r.).

Powyższe wyjaśnienia podaje się do wiadomości i stosowania z uwagą, że odnosi się ono do nauczycieli religji obrządków katolickich.

Kurator Okręgu Szkolnego *Dr. T. Kupczyński.*

(*Miesięcznik Diecezji Chełmińskiej,* 1938 r. Nr. 4—5, str. 289 i nast.)

Okólnik Ministra Spraw Wewnętrznych Nr. 7 z dnia 8 lutego 1938 r. o zmianie wyznania w rejestrach mieszkańców. (Nr. AC. 52-5-1).

(Dz. Urz. Min. Spraw Wewnętrznych z dn. 10. II. 1938 r. Nr. 5, str. 62).

Do

P. P. Wojewodów, Komisarza Rządu na m. st. Warszawę i Starostów.

W świetle rozporządzeń o ewidencji i kontroli ruchu ludności wszelkie zmiany w życiu (lub w stanie) obywatela, dotyczące danych zawartych w rejestrze mieszkańców, powinny być zgłaszane do gminnych biur ewidencji ludności.

Dotyczy to zarówno zmian w stanie rodzinnym i cywilnym obywateli, jak i zmiany obywatelstwa, wyznania i t. p.

W szczególności jeżeli chodzi o zmianę wyznania obowiązek ten jest oparty na postanowieniach art. 11 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 32, poz. 309) o ewidencji i kontroli ruchu ludności, § 12 ust. 7 i § 37 ust. 2 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 23 maja 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 54, poz. 489) [1]) i § 58 instrukcji Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 27 listopada 1930 r. o prowadzeniu rejestru mieszkańców i ciąży nietylko na zainteresowanych obywatelach, lecz i na odpowiednich urzędnikach stanu cywilnego.

W ramach postanowień obowiązujących na obszarze Rzeczypospolitej kodeksów cywilnych oraz rozporządzeń i okólników z zakresu rejestracji stanu cywilnego zmiana wyznania powinna być nadto rejestrowana w następujący sposób:

1. na obszarze województw środkowych i wschodnich rejestrację zmiany wyznania prowadzą powiatowe władze administracji ogólnej stosownie do okólnika Nr. 428 z dnia 11 stycznia 1921 r., wydanego przez Ministra Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego i z Ministrem Sprawiedliwości (Zb. Zarz. Min. Spraw Wewn. str. 1638, poz. 4), przyczem po dokonaniu tej rejestracji władze te są obowiązane powiadomić o zaszłym fakcie właściwą gminę (biuro ewidencji ludności), jak i urzędnika stanu cywilnego tego wyznania, z którego dany obywatel wystąpił;

2. na obszarze województw południowych stosownie do art. 6 ustawy z dnia 25 maja 1868 r. (Dz. P. P. Nr. 49) oraz § 1 rozporządzenia wykonawczego Ministra Wyznań i Oświaty z dnia 18 stycznia 1869 r. (Dz. P. P. Nr. 13) zmiana wyznania winna być zgłoszoną przed powiatową władzą administracji ogólnej, która — po dokonaniu rejestracji — powiadomi o zaszłym fakcie przełożonego lub duszpasterza opuszczonego kościoła albo stowarzyszenia religijnego niezależnie od zawiadomienia właściwego ze względu na miejsce sporządzenia aktn urodzenia urzędnika stanu cywilnego, a nadto — w myśl przytoczonego w punkcie I okólnika Nr. 428 — gminę właściwą ze względu na miejsce zamieszkania interesowanego;

---

[1]) § 37. (1) Prowadzący akta stanu cywilnego powinni w ciągu pierwszych 15 dni miesięcy: stycznia, kwietnia, lipca i października każdego roku przesyłać do gminy zamieszkania wyciągi z aktów stanu cywilnego, dotyczące każdego indywidualnie przypadku urodzenia, zgonu tudzież zawarcia związku małżeńskiego, zarejestrowanego przez nich w ciągu poprzedniego kwartału. Wyciągi powyższe powinny zawierać oznaczenie odpowiedniej księgi i numer aktu, tudzież dane, wyszczególnione dla każdego przypadku w § 12. Zawiadomienie o zaślubinach powinno zawierać: a) numer rejestru, b) dzień, miesiąc, rok zaślubin, c) nazwiska i imiona, zawód, datę i miejsce urodzenia (miejscowość, gmina, powiat), miejsce zamieszkania, wyznanie, tudzież imiona rodziców każdego z małżonków. Zawiadomienia powyższe oraz wyciągi z ksiąg stanu cywilnego, przewidziane w art. 3 utst. 2, sporządzone być powinny według wzorów NN 15, 16, 17.

(2) Prowadzący akty stanu cywilnego powinni również powiadamiać w tychże terminach gminy zamieszkania o wszelkich zmianach, aktów tych dotyczących, jak sprostowanie jakiejś okoliczności w akcie, zmiana nazwiska,

3. na obszarze województw zachodnich w myśl postanowień ustawy z dnia 14 maja 1873 r. rejestracja zmiany wyznania dokonywana jest przez sądy grodzkie miejsca zamieszkania interesowanego, przyczem sądy te obowiązane są — po protokólarnem przyjęciu zgłoszenia zmiany wyznania — przesłać odpis sporządzonego protokółu zarządowi gminy kościelnej opuszczonego przez daną osobę wyznania. Jedynie zatem na tym obszarze urząd rejestrujący zmianę wyznania nie jest obowiązany zawiadamiać o zaszłym fakcie właściwego biura ewidencji ludności, celem wciągnięcia tej zmiany do rejestru mieszkańców; to też Ministerstwo Spraw Wewnętrznych podejmie u właściwych władz starania o usunięcie tego braku.

Jak wynika z powyższego zarówno przepisy o ewidencji i kontroli ruchu ludności, jak i przepisy z zakresu prawa o aktach stanu cywilnego wymagają dokonywania rejestracji zmiany wyznania, która w rezultacie koncentruje się w gminnych rejestrach mieszkańców.

Ponieważ zagadnienie to jest przedmiotem szczególnego zainteresowania władz naczelnych, przeto dla zebrania i właściwego wykorzystania odnośnego materjału Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zarządza co następuje:

1. powiatowe władze administracji ogólnej na obszarze województw centralnych, wschodnich i południowych winny przestrzegać ściśle postanowień cytowanego wyżej okólnika Nr. 428 co do powiadamiania gminy miejsca zamieszkania interesowanej osoby o zgłoszonej przez nią zmianie wyznania niezwłocznie po przyjęciu takiego zgłoszenia;

2. niezależnie od powyższego gminne biura (referaty) ewidencji ludności na całym obszarze Rzeczypospolitej wzmogą w granicach swoich możliwości nadzór nad dopełnianiem przez obywateli opartego na przytoczonych na wstępie przepisach obowiązku zgłaszania (meldowania) w gminie zmiany wyznania, Ministerstwo przypomina przytem, iż w myśl postanowień art. 25 powołanego już rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. w brzmieniu ustawy z dnia 15 marca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 390) [1]) niedopełnienie tego obowiązku zostało zagrożone sankcją karną, o czem przy sposobności należy ludności przypominać;

---

zmiana wyznania, uznanie, uprawnienie, przysposobienie, unieważnienie małżeństwa, rozwód i t. p.

[1]) 11) Art. 25 otrzymuje brzmienie następujące: „1) Kto chociażby bez złej woli, ale bez należytego zbadania, czyni w księgach meldunkowych, względnie w rejestrach lub listach, przewidzianych w niniejszem rozporządzeniu, niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy zaipsy lub wydaje takie zaświadczenia lub dowody, albo kto w związku z dokonaniem formalności meldunkowych, uzyskaniem dowodu osobistego lub zaświadczenia, lub na żądanie wylegitymowania się składa lekkomyślnie wprowadzające w błąd dowody lub zeznania — ulegnie karze grzywny do 2000 zł. lub karze aresztu do 4 tygodni, albo obu tym karom łącznie.

2) Kto nie dopełni formalności meldunkowych, przewidzianych w niniejszem rozporządzeniu lub rozporządzeniach, na jego podstawie wydanych, albo zaniedba wykonania innych obowiązków, wynikających z niniejszego rozporządzenia lub rozporządzeń, na jego podstawie wydanych, albo wykonywa je w sposób nie przepisany.

3. gminne biura ewidencji ludności założą niezwłocznie specjalną statystykę osób zmieniających wyznanie, obejmującą wszystkie przypadki zmiany wyznania, jakie zaszły od 1 stycznia 1938 r. i jakie zajdą w przyszłości; w gminach prowadzących rejestr mieszkańców w formie księgi może być statystyka tych osób prowadzona łącznie ze skorowidzem, przewidzianym w § 27 (1) rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 23 maja 1934 r. przez odpowiednie zaznaczenie w nim (znakowanie) nazwisk osób zmieniających wyznanie; natomiast w gminach, w których rejestr mieszkańców ma formę kartotekową, statystyka ta może być prowadzona przez odpowiednie znakowanie kart rodzinnych tych osób. Zresztą techniczną stroną rozwiązania tego zagadnienia w poszczególnych gminach pozostawia Ministerstwo samym gminom i bezpośrednim władzom nadzorczym, co — wobec względnej rzadkości przypadków zmiany wyznania — nie powinno nastręczać żadnych trudności.

4. co kwartał, a mianowicie w dniach 1 kwietnia, 1 lipca, 1 października i 1 stycznia każdego roku będą sporządzać gminy wykazy statystyczne osób zmieniających wyznanie wedle wzoru, podanego na końcu niniejszego okólnika i przesyłać bezpośrednio do Ewidencji Centralnej w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych; wykazy te powinny być przesyłane tylko wówczas, gdy w danej gminie zajdą i zostaną zgłoszone w ubiegłym kwartale przypadki zmiany wyznania, w przeciwnym zaś razie żadnych zawiadomień przedkładać nie należy;

5. z uwagi na duże znaczenie poruszonego zagadnienia Ministerstwo Spraw Wewnętrznych prosi P. P. Wojewodów, Komisarza Rządu na m. st. Warszawę i Starostów o rozciągnięcie ścisłego nadzoru nad możliwie skrupulatnem wypełnieniem niniejszych zarządzeń.

(—) *Nakonieczników - Klukowski*
Podsekretarz Stanu.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

SPRAWA DOMU DLA KSIĘŻY INWALIDÓW NA DOBREJ DRODZE

(C. d.).

Z artykułu Księdza Hrehorowicza umieszczonego w Nr. 12 *Wiadomości Archidiecezjalnych* za 1928 rok pod zagłówkiem „Altaryści“, łatwo się domyśleć, co rozumie on pod nazwą altaryj; lecz to wcale nie są altarje, i dlatego uważam za wskazane odrazu wyświetlić tę sprawę i usunąć nieporozumienie.

A więc, cóż to są, a raczej, co to były altarje? Bo dziś już one należą do historji. Były to, jak wiemy z dziejów Kościoła

3) Kto winien jest naruszenia lub nieprzestrzegania innych przepisów niniejszego rozporządzenia lub kto uchyla się od wykonywania zarządzeń władz, opartych na niniejszem rozporządzeniu — ulegnie karze grzywny do 100 zł. Władza orzekająca oznaczy w orzeczeniu na wypadek niemożności ściągnięcia grzywny karę zastępczego aresztu według słusznego uznania jednak — za przestępstwa, wymienione w punkcie 1 — nie ponad 3 tygodnie, — za przestępstwa, wymienione w punktach 2 i 3 — nie ponad 3 dni“.

w diecezji Wileńskiej, fundacje, z których procenta lub też dochody w innej formie przeznaczone były na utrzymanie, konserwację i ozdobę pewnego ołtarza, przy którym kapłan, mający ad hoc nominację od Ordynarjusza, obowiązany był odprawiać, jeśli nie codzień, to kilka razy w tygodniu, mszę św. za fundatorów altarji; stąd też nazwa tego kapłana — altarysta. Mocą aktu nominacyjnego otrzymywał altarysta uprawnienie do altarji, jak proboszcz do probostwa; niezależnie od proboszcza musiał mieć on swą bieliznę kościelną (alby, tualnie, obrusy, korporały, puryfikaterze etc.) aparaty, naczynia liturgiczne, wino, światło i t. d. Ponieważ altarje nakładały stały obowiązek odprawiania mszy św. za fundatorów, nie mogli przeto z nich korzystać kapłani, którzy utracili zdolność do odprawiania mszy św.; ci znajdowali przytułek w domu emerytalnym czyli inwalidzkim.

Altarje mogli fundować tylko wielcy magnaci i wogóle ludzie bardzo dostatni; na ufundowanie bowiem altarji potrzeba było 15.000 — 25.000 zł. Jak kolosalna musiała to być suma w one czasy, można wnioskować stąd, że za Biskupa Wołłowicza stanął dom dla księży inwalidów za 2.000 zł. I nic w tem dziwnego: przecież procenta z altarji musiały wystarczać i na utrzymanie ołtarza i służby altarysty i ad honestam sustentationem jego samego.

Jakiegoby kapitału potrzeba było dziś na ufundowanie chociażby jednej altarji, z której procenta mogłyby dać do 300 zł. miesięcznie altaryście? Skąd wziąć te kapitały? A gdyby jakimś cudem nawet one się znalazły, gdzie można dziś znaleźć bezpieczną ich lokatę?

Lecz były jeszcze altarje, których fundusz stanowiły nieruchomości, dzięki czemu przetrwały one prawie aż do naszych czasów. Taka np. altarja istniała, jeśli się nie mylę, do 1900 r. w Brańsku; uposażenie jej składało się z 24 dziesięcin lasu oraz z 30 przeszło dziesięcin gruntów uprawnych. Ostatnim altarystą był tam ś. p. Ks. Juljan Raczkowski; po objęciu owej altarji, gdy się przekonał, że na remont zrujnowanych zabudowań gospodarczych potrzeba będzie wyłożyć do 700 rb., a nie mając w zapasie znaczniejszej gotówki, a jeszcze mniej sił do prowadzenia kłopotliwego gospodarstwa, zrzekł się altarji i przeniósł się do „Dobroczyności" w Wilnie.

A teraz zajmijmy się pytaniem, czy rzeczywiście łatwe, a nawet czy możliwe są do urzeczywistnienia u nas altarje, oparte jużto na kapitale, jużto na ruchomościach? Daję to pytanie

pod rozwagę Czcigodnych Konfratrów, a ja tymczasem zajmę się „altarją“, o której marzą Czcigodni XX. Hieronim Hrehorowicz i Józef Szołkowski. (C. d. n.).

X. S. Szyroki.

W SPRAWIE ZAKŁADANIA POLSKICH KAS KREDYTU BEZPROCENTOWEGO PRZY PARAFJACH.

Całe życie gospodarcze Polski zostało całkowicie pochłonięte przez Żydów, rozrost ich doszedł w ostatnim czasie do niebywałych rozmiarów; powtarzać tego, co już wielokrotnie pisało się, chyba jest zbyteczne, dla ilustracji tych stosunków można przytoczyć masę faktów. Wieśniak nie może sprzedać nawet kury bez pośrednika żyda, zaś o miastach i mowy być nie może; wszystkie ośrodki kraju, małe i duże miasta są kompletnie w posiadaniu żydów, element mieszczański zniszczony, zarodki naszego kupiectwa zgóry przeznaczone na zaginięcie wobec silnej konkurencji, wyposażonej w ogromne kapitały; nasze miasta zupełnie straciły oblicze miast polskich. Naród Polski jest wypierany i zmuszony do emigracji, a żyd panoszy się i szybko powiększa się ilościowo, zajmując coraz nowe tereny okupowanej Polski.

Aby choć częściowo sparaliżować ten obcy i wrogi nam ruch, obecnie zakładają się Polskie Kasy Kredytu Bezprocentowego przy parafjach na wzór żydowskich dla podtrzymania polskiego handlu i rzemiosła. Zdawałoby się, że te instytucje spotkają się z poparciem całego myślącego po katolicku społeczeństwa, lecz niestety rozwój Kas na swej drodze napotyka na różne przeszkody.

Wobec tego, aby uniknąć mogących być pomyłek i niedociągnięć podczas zakładania nowych placówek, trzeba mieć na uwadze następujący regulamin - instrukcję: Centralna Kasa na Polskę znajduje się w Warszawie, Miodowa 7 m. 5, dokąd należy zwracać się do rejestracji, zaś w Wilnie przy ulicy Zamkowej 6, z zasięgiem działalności na Wileńskie, Nowogródzkie i Poleskie województwo, znajduje się „Ekspozytura“, dokąd należy zwracać się ze wszelkiemi sprawami. Na składzie znajdują się wszelkie druki: księgi, kwitarjusze oraz instrukcje. Dyżury w biurze codziennie od godziny $13^1/_2$ do 15.

Wszelkie inne stowarzyszenia Kas Bezprocentowych, chociażby o jednobrzmiących nazwach, nic wspólnego nie mają z Kasami, zakładanemi przy parafjach.

W. Szymański.

Z ŻYCIA ARCHIDIECEZJI.

Sprawozdanie z działalności Koła Związku Polskiej Inteligencji Katolickiej w Wilnie w roku 1936 37. — Koło Wileńskie Związku Polskiej Inteligencji Katolickiej w czasie wskazanym liczyło 74 członków. W skład Zarządu wchodzili: p. prof. dr. W. Komarnicki — prezes, p. prof. dr. A. Mycielski, — vice-prezes, ks. dr. J. Czerniawski — sekretarz, p. mgr. W. Cywiński — skarbnik, p. M. Godlewska i p. Jan K. Paprocki — członkowie Zarządu.

Działalność Koła w okresie sprawozdawczym można podzielić na 3 działy:

1. Życie religijne.
2. Pogłębienie i szerzenie światopoglądu katolickiego.
3. Działalność kulturalno - oświatowa.

I. Działalność religijna. — W okresie Wielkanocnym w dniach 15 — 21 marca były zorganizowane rekolekcje dla członków i ogółu inteligencji katolickiej m. Wilna. Konferencje rekolekcyjne wygłosił w kościele O.O. Franciszkanów ks. kan. Jan Woroniewski, proboszcz z Brzuchowiec k/Lwowa. Licząc na podstawie wydanych i rozesłanych kart wstępu brało w nich udział przeszło 1200 osób, do Sakramentów zaś przystąpiło przeszło 1000 osób. Wygłosił razem 9 konferencyj, w tem 6 ogólnych i 3 stanowe — dla pań, panów i nauczycielstwa. Zakończenie rekolekcyj miało charakter bardzo uroczysty — wspólna modlitwa — przed i po Komunji św. pod przewodnictwem ks. kan. J. Woroniewskiego — i błogosławieństwo Najśw. Sakramentem.

Co do Mszy św. wspólnej miesięcznej, która odbywała się w roku ubiegłym razem z Sodalicją Panów w III niedzielę miesiąca, Zarząd Koła wobec małej frekwencji zaniechał organizować. Jednak na przyszłość — sprawa wspólnej Mszy św. i adoracji wymaga omówienia i zorganizowania.

II. Pogłębienie i szerzenie światopoglądu katolickiego. — Wśród zadań, jakie Koło sobie stawiło na ostatniem zebraniu walnem, tylko część udało się spełnić — zorganizowanie sekcji i cyklu odczytów o komunizmie.

Działalność w tym zakresie można podzielić na:

1. Zebrania ogólne.
2. Działalność sekcji.
3. Odczyt publiczny.
4. Zjazd regjonalny inteligencji katolickiej archidiecezji wileńskiej.

1. Zebrania ogólne. — W okresie sprawozdawczym odbyło się 10 zebrań ogólnych z referatami i dyskusją.

Dnia 2 grudnia 1936 r. — prof. dr. R. Mienicki: omówił dzieło ks. Piotra Skargi „O jedności Kościoła Bożego". Było to poniekąd przygotowaniem do uroczystości Jubileuszowych ku czci ks. Piotra Skargi. Obecnych 70 osób.

Dnia 18 stycznia 1937 r. prof. dr. B. Jasinowski — „Tendencje rozwojowe nauki a filozofja" — obecnych 33 osoby.

Dnia 11 lutego 1937 r. prof. dr. K. Pelczar — „Powstanie chorób a życie". Obecnych 19 osób.

Dnia 1 marca 1937 r. Red. St. Mackiewicz z cyklu o komunizmie: „Polityka zagraniczna Rosji Sowieckiej" — obecnych przeszło 70 osób.

Dnia 8 marca 1937 r. prof. dr. St. Świaniewicz — „Polityka gospodarcza Rosji Sowieckiej" — obecnych przeszło 40 osób.

Dnia 15 kwietnia 1937 r. prof. dr. W. Komarnicki — „Ustrój polityczny Rosji Sowieckiej" — obecnych 34 osoby.

Dnia 30 kwietnia 1937 r. prokurator St. Wolski — „Akcja komunistyczna w Polsce" — obecnych 29 osób.

Dnia 10 maja 1937 r. Red. St. Stomma — „Encyklika Papieska o hitleryzmie" i prof. dr. St. Świaniewicz dzieli się wrażeniami o hitleryzmie. Obecnych 60 osób.

Dnia 24 maja 1937 r. prof. dr. A. Wrzosek — „O jednym z objawów neopoganizmu". Obecnych przeszło 50 osób.

Z cyklu o komunizmie pozostał do wygłoszenia odczyt ks. prof. dr. A. Wójcickiego p. t.: „Związki zawodowe w ustroju korporatywnym w świetle encyklik papieskich". Stan zdrowia prelegenta nie pozwolił na wygłoszenie. Nadto zajdzie potrzeba poświęcić jedno z zebrań w jesieni omówieniu encykliki papieskiej o bezbożnym komunizmie.

2. Działalność sekcyj. — Walne zebranie zaleciło zorganizowanie sekcyj:

a) życia wewnętrznego, b) pedagogicznej i c) pań.

Decyzją nowowybranego Zarządu z dnia 25 października sekcje powołano do życia i zaproszono prof. dr. W. Staszewskiego do zorganizowania sekcji życia wewnętrznego, ks. pref. dr. J. Czerniawskiego i p. naucz. Gustawa Malawkę — sekcji pedagogicznej i p. dyr. M. Godlewską — sekcję pań.

Z tych rozwinęła się i działała cały czas sekcja życia wewnętrznego pod kierownictwem — prof. W. Staszewskiego, zebrań odbyło się 14, sekcja zaś pedagogiczna jeszcze jest w stadjum organizacji. Na pierwszem organizacyjnem zebraniu wybrano przewodniczącego w osobie prof. A. Narwoysza i sekretarza p. naucz. G. Malawko. Ustalono plan działania sekcji z tem, że realizacja tego planu nastąpi w roku przyszłym. Sekcja odbyła 4 posiedzenia. Natomiast sekcja pań zupełnie nie została zorganizowana. Pierwsze organizacyjne zebranie nie doszło do skutku — przybyło 4 panie na 18 członkiń.

3. Odczyt publiczny. — Na specjalne podkreślenie zasługuje odczyt publiczny, który wygłosił dn. 19 lutego dr. med. Fr. Karwowski z Poznania p. t. „Męka Pańska na podstawie badań nad Św. Całunem z Turynu w świetle nauki lekarskiej". Odczyt miał powodzenie nadzwyczajne — sala Śniadeckich i przyległe galerje U. S. B. nie mogły pomieścić publiczności. Obecnych przeszło 770 osób. Wrażenie olbrzymie.

4. Zjazd regjonalny inteligencji katolickiej archidiecezji wileńskiej.

W ramach uroczystości jubileuszowych ku czci ks. Piotra Skargi, jakie się odbyły w dniu 6 grudnia 1936 r. w Wilnie, Koło Wileńskie Z. P. I. K. zorganizowało I Zjazd regjonalny inteligencji katolickiej archidiecezji wileńskiej.

Na zjeździe zostały wygłoszone dwa referaty.

1. Prof. dr. H. Dembiński z Lublina wygłosił referat p. t. „Inteligencja katolicka wobec problemów współczesnej kultury".

2. Rektor U. S. B. dr. M. Zdziechowski p. t. „Bolszewizm największy wróg Kościoła". Tezy do poszczególnych referatów zostały podane do wiadomości publicznej znacznie wcześniej tak, że uczestnicy mogli znacznie wcześniej się przygotować do dyskusji.

Zjazd naogół się udał. Brało w nim udział około 300 osób. Wprawdzie inteligencja z prowincji tylko częściowo dopisała, a nawet wileńska mogła przybyć znacznie liczniej. Ten fakt tłumaczyć można tem, że ten dzień był zbyt przeładowany programem jubileuszowym ku czci ks. Piotra Skargi i godzina na obrady była dość wczesna — po południu 3 m. 30.

Zjazd miał wielkie znaczenie propagandowe. Referaty, dyskusje i rezolucje stały na wysokim poziomie. Bardzo przychylnie potraktowała opinja publiczna rezolucje. Katolicka Agencja Prasowa i Polska Agencja Telegraf. rozesłały rezolucje zjazdu in extenso w swoich komunikatach. Prasa perjodyczna i dzienna katolicka i narodowa rezolucje umieściła i przychylnie omówiła.

III. Działalność kulturalno - oświatowa. — Działalność kulturalno-oświatowa Koła Wileńskiego polegała na prowadzeniu Bibljoteki Wiedzy Religijnej i czytelni pism katolickich.

* * *

Oceniając działalność Koła Wileńskiego za okres sprawozdawczy, wypada zauważyć, iż działalność Koła w tym okresie była dość wydajna w kierunku pogłębienia życia wewnętrznego dzięki działalności sekcji życia wewnętrznego i w kierunku urabiania mocnej opinji katolickiej dzięki zjazdowi regjonalnemu i jego uchwałom, cyklowi odczytów o komunizmie i sprawozdaniu z posiedzeń Koła, od czasu do czasu umieszczanem w *Dzienniku Wileńskim* i w *Słowie*. Działalność Koła w opinji publicznej zyskuje coraz większe uznanie. Koło w sobie staje się coraz zwartsze. Ale jeszcze są członkowie, którzy mało interesują się pracami Koła. W przyszłości trzeba zwrócić uwagę na pozyskanie nowych a czynnych członków i nawiązać bliższy kontakt z młodszą inteligencją.

Sprawozdanie z działalności Zarządu Koła Wileńskiego Z.P.I.K. — W okresie sprawozdawczym odbyło się 7 posiedzeń Zarządu Koła. Poza sprawami ściśle organizacyjnemi, jak uchwalenie planu pracy, wiele czasu poświęcono Zjazdowi regjonalnemu polskiej inteligencji katolickiej archidiecezji wileńskiej, organizacji wspomnianego odczytu publicznego, w sprawie rekolekcyj wielkopostnych i udziału Koła Wileńskiego w Walnym Zjeździe i Radzie Naczelnej Z. P. I. K.

Nadto Zarząd Koła wystąpił z inicjatywą i zwołał ogólne zebranie z Sodalicjami Marjańskiemi starszego społeczeństwa w sprawie repertuaru teatralnego na Pohulance, a potem opracowany memorjał z podpisami Koła Wileńskiego, Sodalicji Marjańskich i Stowarzyszenia Mężów i Kobiet Katolickich złożony został do Komisji Teatralnej Magistratu m. Wilna i na ręce dyr. Teatru Miejskiego na Pohulance, p. Szpakiewicza. Chodziło o zaprotestowanie przeciwko niektórym wystawionym sztukom jak: „Święty Płomień Ofiary” i wyrażenie dezyderatów katolickich.

* * *

W związku z pobytem w Wilnie J. E. Ks. Arcyb. F. Cortesi, Nuncjusza Apostolskiego w Polsce, Zarząd Koła Wileńskiego Z. P. I. K. w składzie prof. dr. Bossowskiego, ks. dr. Czerniawskiego, dyr. Godlewskiej, prof. dr. Komarnickiego i prof. dr. Mycielskiego był przyjęty w obecności J.E. Ks. Arcybiskupa - Metropolity R. Jałbrzykowskiego na osobnej audjencji w dniu 13 października 1937 r.

W imieniu Koła Wileńskiego przemówił do J. E. Ks. Nuncjusza, złożył hołd i wyrazy synowskiego oddania względem Stolicy Apostolskiej prezes prof. dr. W. Komarnicki. Tym faktem J. E. Ks. Nuncjusz był mile zaskoczony. Powiedział, że pierwszy raz z taką organizacją się spotyka. Pytał o działalność Koła w szczegółach. Prosił o statut i sprawozdania. J. E. Ks. Nuncjusz wyraził w sposób szczególny żywe zadowolenie z istnienia Związku, przyczem podkreślił, że zadania jego w dobie obecnej są b. aktualne i b. doniosłe. Statut Związku P. I. K. i wszystkie sprawozdania

z rocznej działalności razem z protokółem ostatniego walnego zebrania ze specjalnem pismem Zarządu Koła Wileńskiego zostały doręczone J. E. Ks. Nuncjuszowi za pośrednictwem J. E. Ks. Arcybiskupa - Metropolity Wileńskiego R. Jałbrzykowskiego.

Sprawozdanie Sekcji Życia Wewnętrznego Związku Polskiej Inteligencji Katolickiej w Wilnie za czas od 25. X. 36 r. do 6. VI. 37 r. — Sekcja życia wewnętrznego została zorganizowana w październiku 1936 roku. Pierwsze zebranie sekcji odbyło się 19 listopada. Na kierownika poproszono ks. prof. M. Sopoćkę, p. prof. Staszewskiego obrano na przewodniczącego. Zebrania sekcji odbywały się co dwa tygodnie, w niedziele od 12—14 godz. W ciągu roku sprawozdawczego odbyło się 14 zebrań. Frekwencja przeciętnie wynosiła około 10 osób. Ustalono następujący program zebrań:

1. Czytanie i komentowanie Ewangelji.
2. Referat, dotyczący spraw życia wewnętrznego.
3. Lektura książki ks. Sawickiego — Dusza nowoczesnego człowieka.

Wszyscy członkowie sekcji kolejno podejmowali się komentowania Ewangelji i wygłaszania referatów. Wszyscy również brali udział w dyskusjach, które nieraz były bardzo ożywione i ciekawe. Zwłaszcza dużo korzystali członkowie sekcji z uwag i wyjaśnień ks. prof. Sopoćki, który w sposób bardzo wyczerpujący oświetlał różne wątpliwe kwestje, oraz z niezmierną delikatnością prostował nieścisłe nieraz sądy zebranych, za co należy mu się serdeczne podziękowanie.

Sprawozdanie z działalności Bibljoteki Wiedzy Religijnej za czas od 25. X. 36 r. do 6. VI. 37 r. — W ciągu roku sprawozdawczego ilość książek w bibljotece zwiększyła się o 142 egz. Obecnie więc bibljoteka posiada 2117 książek.

Ilość abonentów wzrosła o 134 osoby; ogólna ilość abonentów wynosi 420 osób.

Bibljoteka jest czynna 3 razy tygodniowo: we środy i piątki od godz. 4 po poł. do 7-ej, w soboty od od 4-ej do 9-ej wieczorem.

Ruch w bibljotece jest dość duży. W ciągu jednego dnia zmienia książki 15—20 osób.

Przeważają wśród czytelników ludzie dorośli. Najmniej jest studentów i młodzieży szkolnej męskiej.

W okresie sprawozdawczym sporządzony został katalog działowy.

Czytelnia czasopism posiada 26 pism polskich, francuskich i angielskich.

STOLICA APOSTOLSKA.

Uczestnicy wspaniałych uroczystości kanonizacyjnych. — Uroczystości kanonizacyjne w pierwszy dzień Wielkiejnocy odbyły się nadzwyczaj okazale. Udział w nich wzięło oprócz Ojca św. 26 kardynałów, wśród których J. Em. Ks Kardynał Al. Kakowski. We wspaniałym orszaku znajdował się liczny zastęp Księży Biskupów polskich. W bazylice św. Piotra obecnych było na uroczystościach tych również pięciu członków rodzin panujących, wśród nich księżna małżonka następcy tronu włoskiego. Na specjalnej trybunie zasiadło 12-tu członków rodziny Rattich. Na trybunie postulatorów znajdowało się 160 członków Kongregacji ks. ks. Jezuitów. Obok tronu papieskiego zwracała powszechną uwagę obecność 50 kadetów polskich w uniformach ze sztandarem. W nawie głównej

5000 członkiń młodzieży żeńskiej włoskiej Akcji Katolickiej w białych sukniach z welonami wykonało pienia religijne naprzemian z pielgrzymami polskimi, którzy odśpiewali „Boże, coś Polskę“ i „Wesoły nam dziś dzień nastał“. Na trybunie dyplomatycznej zasiedli chargé d'affaires Polski przy Stolicy św. wraz z członkami ambasad polskich przy Watykanie i Kwirynale. Obecni byli również ambasadorowie Anglji i Hiszpanji jako też podsekretarz stanu we włoskiem ministerstwie spraw zagranicznych Bastianini.

Obecne uroczystości kanonizacyjne wspaniałością swą przewyższały wszystkie dotychczasowe.

Pielgrzymi polscy u Ojca św. — We środę, dnia 20 kwietnia, Papież przyjął na audjencji około dwóch tysięcy pielgrzymów polskich, których przedstawili Ojcu św. IIEE. Księża Biskupi polscy obecni w Rzymie oraz chargé d'affaires ambasady polskiej przy Watykanie radca Stanisław Janikowski. JE. Biskupowi Polowemu Ks. J. Gawlinie towarzyszył gen. J. Haller. Dalsze miejsca zajęli profesorowie uniwersytetów polskich w togach, kadeci lwowscy oraz reprezentacja polskiej młodzieży katolickiej, która złożyła Ojciu św. w darze kopję ryngrafu wraz z tekstem polskim i włoskim ślubowania, złożonego w roku ubiegłym przez młodzież akademicką w sanktuarjum Jasnogórskiem.

Papieża, wchodzącego do Sali Błogosławieństw, gdzie się odbyła audjencja, pielgrzymi powitali gorącemi okrzykami i owacjami. Ojciec św., przechodząc przez salę, błogosławił wszystkim, a następnie, zająwszy miejsce na tronie, wygłosił do zebranych przemówienie. Najpierw pozdrowił sześćset par małżeńskich i około pięciuset byłych wychowanków szkół chrześcijańskich we Francji, przyjmowanych jednocześnie z pielgrzymką polską, poczem wygłosił do pielgrzymki polskiej dłuższe przemówienie.

Nowi święci Jan Leonardi i Salwator da Horta. — W niedzielę Wielkanocną dnia 17 b. m. jednocześnie z kanonizacją błog. Andrzeja Boboli odbyły się w bazylice św. Piotra w Rzymie również kanonizacje błog. Jana Leonardi (Włocha) i błog. Salwatora da Horta (Hiszpana). Poniżej podajemy krótkie życiorysy nowych Świętych.

Święty Jan Leonardi urodził się w 1543 r. w Diecimo w diecezji Lucca we Włoszech. Kapłanem został w 1572 r. w trzydziestym roku życia. Niebawem przyszły Św. zasłynął jako kapłan gorliwy, pobożny i uczony. Ułożony przezeń katechizm używany jest w szkołach diecezji Lucca przez trzy następne stulecia. W parę lat później św. Jan Leonardi tworzy nową kongregację zakonną kleryków regularnych N. Maryi P. w Lucca. Rozszerzający się w tych latach protestantyzm daje przyszłemu Świętemu dużo sposobności do rozwinięcia działalności apostolskiej. Członkowie nowej kongregacji jednakże napotykają w swej pracy na liczne trudności, zwłaszcza natury finansowej. Mimo to zgromadzenie rozwija się pomyślnie. W r. 1580 św. Jan Leonardi tworzy dwa nowe klasztory, męski i jeden żeński. W roku 1583 udaje się do Rzymu, gdzie przyjaźni się ze św. Filipem Neri. W czasie swego pobytu w Wiecznem Mieście Jan Leonardi zdobywa sobie całkowite zaufanie Papieży, którzy polecają mu różne misje. W roku 1595 papież Klemens VIII zatwierdza ostatecznie założoną przez Świętego kongregację zakonną, poczem wysyła św. Jana do Lucci jako wizytatora apostolskiego, następnie zaś do klasztoru benedyktynów na Monte Verginom, gdzie przewodniczy w zastęp-

stwie Ojca św. obradom generalnej kapituły. W r. 1601 otrzymuje Jan Leonardi znany kościół Santa Maria in Portico w Rzymie, gdzie później spoczęły jego śmiertelne szczątki. W następnych latach kilkakrotnie Papież wysyła go do różnych klasztorów w charakterze wizytatora. Instytucja, z którą najbardziej jest związane imię św. Jana Leonardi'ego jest Kolegjum Propagandy Wiary, Mgr. Vives, Hiszpan z pochodzenia, od dłuższego już czasu nosił się z myślą stworzenia specjalnego kolegjum dla kształcenia misjonarzy na dalekie misje. Przyszły Święty poparł tę myśl, dopomógł ks. Vives w wypełnieniu tego projektu i w ten spopób powstaje w roku 1603 zaczątek przyszłego wspaniałego kolegjum. W r. 1608 św. Jan Leonardi po raz ostatni przewodniczy obradom kapituły generalnej swego zgromadzenia. Umiera spokojnie, jakgdyby usypiał. Papież Paweł V na wiadomość o jego śmierci rzekł ze łzami: wielki sługa Boży umarł.

Święty Salwator da Horta, urodzony w 1513 r. w diecezji Gerona (Katalonja), pochodził z bardzo ubogiej rodziny. Wraz ze swą siostrą był wychowany przez Siostry Miłosierdzia w przytułku dla biednych dzieci. Przybywszy następnie do Barcelony, nauczył się rzemiosła szewskiego. Będąc pewnego razu w słynnym klasztorze w Montserrat, dokąd przybył, by zobaczyć zbliska życie zakonne, do którego czuł w sobie powołanie, uprosił przełożonego, ażeby mu dano tam pracę. Służąc w klasztorze, wzbudzał podziw wszystkich zakonników swą niezwykłą pobożnością i pracowitością. W krótkim czasie potem wstępuje do zakonu oo. franciszkanów i w 1542 r. składa śluby zakonne. Nigdy bodaj dotąd nie widziano w klasztorze tym zakonnika tak cichego i tak bardzo umartwiającego się. Już w krótkim czasie po ukończeniu nowicjatu przez Salwatora da Horta zaczęły się dziać rzeczy nie mogące być wytłumaczone w sposób naturalny. Cuda towarzyszyły jego życiu stale. Po cudownem uleczeniu pewnego młodzieńca, którego ojciec prosił Salwatora o modły skromnego braciszka franciszkańskiego, przybywały tłumy wiernych z najdalszych nawet okolic, a kościół, w którym on przebywał, zapełniony był stale przez wiernych, którzy go błagali o modły i błogosławieństwa. Bezpośrednio po błogosławieństwie udzielanem przez Salwatora da Horta słychać było często okrzyki dziękczynne chorych, uleczonych cudownie. Lecz nie zostały mu też oszczędzone cierpienia. Podejrzliwość, a niekiedy i niechęć współbraci zakonnych, doprowadziły aż do oskarżenia i postawienia tego świątobliwego męża przed oblicze trybunału inkwizycyjnego. Dwukrotnie był sądzony i uniewinniany, przyczem trybunał wyrażał podziw dla jego czystości i świętobliwości. — Św. Salwator zmarł w 1567 r. na Sardynji, gdzie zasłynął również z wielu cudów.

Z NIWY KOŚCIELNEJ I DUSZPASTERSKIEJ.

ZAGRANICĄ

„Niepokój metafizyczny". Życiowa wartość wiary. — Biolog francuski profesor Cuénot wygłosił w Nancy prelekcję n. t. „L'inquiétude métaphysique" (Niepokój metafizyczny), w której poruszył niezmiernie ważki problem życiowej wartości wiary.

Przytaczając na wstępie słowa Montalemberta, prof. Cuénot zapy-

tuje: „Jaki z przeciwnych chrystjanizmowi systemów zdołał kiedy pocieszyć smutną duszę i zbolałe pokrzepić serce? Kto z uczonych, regulujących życie bez Boga, zdołał choć jedną łzę osuszyć? Tylko chrystjanizm od samego początku czasów obiecał pociechę w nieuniknionych tego życia boleściach i obietnicy dotrzymał. Każdy więc strzec powinien pilnie skarbu wiary, bo gdy się zna owe teorje, za które wielu oddaje mądrość i poznanie, ukryte w Chrystusie, mimowoli przypomina się ów król o którym Sancho Pansa (z „Don Kichota“ opowiada, że sprzedał królestwo swoje, aby kupić stado gęsi“ (Montalembert. Vie de S. Elisabeth. Preface).

„Jaką jest życiowa wartość wiary? — zapytuje genjalny Kartezjusz— i odpowiada: „To wziąłem za prawidło, że wszystko co przyjmujemy całkiem jasno i wyraźnie, jast prawdziwe, jest pewnikiem tylko dlatego, że Bóg istnieje i że jest Istotą doskonałą... Pewność i prawda wszelkiej wiedzy zależy jedynie od poznania Boga prawdziwego“ (Principia Phil.).

Bezreligijności towarzyszy niezadowolenie i dręczący „niepokój metafizyczny“ — mówi prof. Cuénot. Człowiek potrzebuje oprócz wiedzy jakiegoś oparcia moralnego, a takie oparcie może znaleźć tylko w wierze religijnej. Jeżeli tę wiarę utraci, nie zazna już pokoju ducha“ (*L'inquietude mataphysique*).

„Jeżeli z duszy ustąpi wiara — powiada słynny Lamennais, który sam przechodził załamania pod względem religijnym — wiara, która łączy duszę z Bogiem, wtedy coś straszliwego w niej się dokonywa. Dusza niejako własnym ciężarem spychana ku głębiom, upada bezustannie, upada... i oderwana od swego początku, czepia się wszystkich złudzeń, jakie spotyka na drodze, szamocąc się w bolesnym niepokoju, szalejąc rozkoszą wyuzdaną lub wybuchając śmiechem warjata...“

„Istnieją dziś dwie klasy ludzi — pisał racjonalista znany uczony prezydent republiki czechosłowackiej Masaryk — wierzący i niewierzący. Wierzący mają punkt oparcia, są zadowoleni i pogodzeni z życiem... Wśród niewierzących bardzo niewielu znalazłoby się szczęśliwych i zadowolonych, gdyż bardzo niewielu z nich ma jakiś grunt duchowy pod sobą w życiu; większość nurza się w umysłowej i moralnej anarchji. Pod wpływem tej anarchji wytwarza się pesymistyczny pogląd na życie, który tysiącom i dziesiątkom tysięcy ludzi czyni życie prawdziwie nieznośnem“. (Masaryk: *Der Selbstmord als sociale Massenerscheinung der modernen Civilisation*).

Wartość życiową wiary, jako siły jednoczącej, podkreśla prof. Cuenot, mówiąc: „W anarchij duchowej i połowiczości moralnej leży teraz największe niebezpieczeństwo dla kultury i cywilizacji. Czują to nietylko wierzący chrześcijanie, ale i materjaliści. Ideałem synów Kościoła jest jedna owczarnia i jeden pasterz. Lecz i niewierzący czują konieczność jakiegoś jednolitego pojmowania świata i życia, ale cel ten usiłują osiągnąć zapomocą przymusowego nauczania niewiary. Lecz daremne to wysiłki. Niedowiarstwo jest przeczeniem, nie może więc mieć siły jednoczącej“.

Żaden człowiek myślący nie może ukryć tego przed sobą, że Europa stoi wobec jakiegoś wielkiego kryzysu. Jaki to będzie przewrót — pisze myśliciel amerykański George — tego nie zdoła przewidzieć żaden śmiertelnik, ale że jakiś przewrót spełnić się musi, czują to dobrze ludzie myślący. Świat cywilizowany drży na skraju jakiegoś ruchu wielkiego. Albo

zwróci się ku wyżynom, skąd otworzy się przed nim droga do najświetniejszego postępu, albo poniży się jeszcze bardziej i pogrąży w barbarzyństwie... Lecz wszelki prawdziwy postęp kultury i cywilizacji bierze początek w duszy człowieka... Od dusz więc powinna się zacząć reforma. I tu dostrzegamy życiową wartość wiary religijnej. Tylko zaślepienie może myśleć o reformowaniu ludzkości zapomocą środków wyłącznie zewnętrznych. Nieco większa ilość złota i chleba nie odrodzi społeczeństwa. Zaiste każdy człowiek myślący widzi jasno potrzebę reform ekonomicznych, ale pierwszą potrzebą jest odnowienie życia religijnego i przywrócenie jedności wewnętrznej przez jawne wyznawanie i pełnienie nauki Odkupiciela świata" (George: *Progress and poverty* ks. X. rozdz. 4).

Zgon zasłużonego kapłana litewskiego. — Niedawno zmarł w Kownie w 78 roku życia wybitny kapłan litewski, prałat kapituły metropolitalnej kowieńskiej ks. Aleksander Dąbrowski (Dambrauskas), ceniony teolog, matematyk, filolog i poeta. Za czasów rosyjskich ks. Dambrauskas za swoją działalność więziony był przez rząd carski a nawet zesłany na Syberję. Po powrocie z zesłania przez pewien czas był profesorem uniwersytetu w Petersburgu, po powrocie usiadł na stałe w Kownie. Zmarły cieszył się wielkiem poważaniem wśród swych rodaków, czego dowodem, że pogrzeb jego odbył się na koszt państwa, a społeczeństwo powzięło uchwałę wzniesienia mu pomnika w katedrze kowieńskiej.

Stalin o kościołach. — Zastępca komisarza spraw wewnętrznych, Sakowski, autor niedawno wydanej broszury p. t. „Kościoły na usługach szpiegowstwa", opowiadał niedawno na zebraniu publicznem o przyjęciu czołowych działaczy „GPU" przez Stalina. W wygłoszonem przy tej sposobności przemówieniu czerwony dyktator Rosji sowieckiej oświadczył, że wszystkie religje bez wyjątku są „wrogami państwa sowieckiego", to też obowiązkiem rządu jest je całkowicie wytępić, a obowiązkiem urzędników przeciwdziałać wpływom duchowieństwa na wsi sowieckiej. Walka z kościołami jest nietylko kwestją siły i przyszłości zjednoczonych republik, lecz również akcją, mającą na celu wytępienie obskurantyzmu. Wszyscy kapłani są „szpiegami trockizmu i zdrajcami państwa sowieckiego". Należy doprowadzić do tego, by kościoły i miejsca modlitwy na terenie Rosji sowieckiej stały się jedynie muzealnemi dokumentami z minionej epoki.

Zamordowano agitatora bezbożnika w Sowietach. — W miasteczku Barnauł na Syberji dwie kobiety zamordowały agitatora-bezbożnika, niejakiego Maszurina. Aresztowane kobiety oświadczyły, że chciały się w ten sposób zemścić za uwięzienie miejscowego duchownego prawosławnego Neszajewa.

W związku z powyższem z rozporządzenia władz wszystkie cerkwie w Bernaule i okolicach będą zamknięte przez dłuższy okres czasu, „aby nie wzbudzać słusznego gniewu ludu, oburzonego tem morderstwem".

Drukowano za zezwoleniem J. E. Księdza Arcybiskupa - Metropolity.

Wydawca: KURJA METROPOLITALNA WILEŃSKA.
Redaktor: KS. JÓZEF PONIATOWSKI.

Drukarnia Archidiecezjalna w Wilnie.